

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumni (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

Na kwartał trzeci od 1. lipca po koniec września otwiera się dalsza

Prenumerata na Gazetę Lwowską

z Dodatkami: urzędowym dziennie, a tygodniowo prywatnym, w cenie

Dla odbierających w miejscu 4 zlr. 15 kr.

„ „ przesyłką pocztową . 4 zlr. 40 kr.

a z nadpłatą 3 kr. kto wymaga kwitu, i nadto, jeżeli kwit ma być franco przesyłanym, Prenumerujący dodać raczy należności tyle co wynosi opłata listu na odległość do niego.

Czyjem życzeniem zamawiać Gazetę miesięcznie, płaci:

na jeden miesiąc 1 zlr. 40 kr.

na dwa miesiące 3 zlr. 20 kr.

Trzymiesięczna zaś przedpłata jest tylko kwartalna; ale uprzedzając dalszemu nieporozumieniu, oświadczyć winien Kantor Gaz. Lw., że kwartały rozumieją się zwykle, jak idą I. od 1. stycznia po koniec marca, II. 1. kwietnia po koniec czerwca, III. od 1. lipca po koniec września, IV. od 1. października po koniec grudnia. Wszelkie zatem przedpłaty na domyślne kwartały nie przypadające na czas oznaczony, brać jest obowiązany kantor za miesięczne, a to iż mu nie wolno polubowne w księgach administracyjnych zaprowadzać kwartały. Dlatego odtąd na adresach przesyłki wymieniony będzie dzień, po który według rachuby miesięcznej sięga zamówiona w niezwykły czas kwartalna Gazeta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Turcya. — Chiny. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 19. czerwca. Dalszy wykaz darów na rzecz uszkodzonych przez powódzie w roku 1851 mieszkańców wiejskich w Galicyi: (Obacz Nr. 136 Gaz. Lwow.)

Przełożony magistratu w Sądowej Wiszni p. Neumann ofiarował 30k., rewizor policyi p. Pohorecki 20k.; w Drohobyczy: pp. Niewiadomski 30k., Smolka 20k., Łoziński 20k., Antoni Luegmayer 20k., Bittel, jeometra 1r., Heller, jeometra 30k., Trautzel 20k., Michał Riederer, jeometra 20k., Rudolf Amon, jeometra 20k., Wincenty Andryszowski 20k., Grzegorz Baczyński 20k., Józef Tertnik 20k., G. Stickl 20k., Józef Enderst 20k., A. Kramar 20k., Karol Mulschinger 10k., Antoni Eisselt 20k., Antoni Kielswetter 10k., Jan Reymann 6k., Holl 20k., Wiedermann 20k., Sylwester Bandrowski 10k., Alfred Kattauer 10k., Matejka 10k., Surner 10k., Jan Kotarz 10k. — W Samborze: PP. Fischel Aberdam 10k., Emil Borowski 30k., Antoni Burghard 20k., Pustym 10k., Strzedula 10k., Korn 10k., pani Józefa Korosteńska 10k. — Pan Ludwik Majewski z Rakowy 30k. — We Lwowie: Cech introligatorów 40k., gremium chirurgiczne 40k., cech garbarski 12k., gremium kupieckie 48r.32k., cech stolarski 4r.34k., cech krawiecki 2r.38k., — ze składowi w urzędzie landwójtowskim 3ciej części 2r.22k., od urzędu landwójtowskiego w mieście 6r. m. k.

Sprawy krajowe.

Piąta lista składek na Zakład naukowy gospodarski do dnia 24. czerwca 1852. roku zebranych: (Obacz Nr. 140 Gaz. Lwow.)

Na szkołę bezzwrotnie.

I. W kancelaryi Towarzystwa gospod. galic.: Ks. Leo Ulanowski, prowincyał Dominikanów 10r. II. Przez c. k. urząd obwodowy Czortkowski. a) Z kolekty p. Krzysztofa barona Błażowskiego: PP. Krzysztof baron Błażowski, właściciel Jazłowca 50r., Henryk Milewski, nauczyciel prywatny 5r., w Jazłowcu: JX. Marcin Malawski, wikary 5r., JX. Antoni Zahajkiewicz, pleban obr. gr. 5r., JX. Michał Stupnicki, wikary obr. gr. w Nowosiółce 1r., pp. Jan Pawłowicz, mandat. i sędz. pol. w Jazłowcu 5r., Jan Krajezak, oficyalista prywatny z browarów 24k., z Dulib: pp. Marcin Dąbrowski, oficyal. prywatny 2r., Jan Doliński, oficyal. prywatny 20k., Mikołaj Witoszyński, gorzelnik 24k., Jakób Romaszkan, właściciel Koszyłowiec 50r., Grzegorz Maramorusz, oficyal. ekon. w Koszyłowcach 5r., JX. Antoni Pawłowicz, pleban obr. gr. w Koszyłowcach 5r., pp. Antoni Romaszkan, właściciel Burakówki 50r., Stefan Łucki, oficyal. ekon. w Burakówce 2r., Leoncyusz Wybranowski, dzierżawca Drohiczówki

10r., Rudolf Kuczyński, właściciel Chmielowy 10r., Frańc. Twardowski, mand. i sędz. pol. w Lataczu 1r., pani Franciszka Wolańska, właśc. Beremian 10r., pp. Ignacy Robacki, mand. z Beremian 5r., Stanisław Wolański, właśc. Przedmieścia 5r., Alojzy Janocha, właśc. Krzywołoki 5r., Mikołaj Rumijowski, rządca ekon. w Uścieczku 1r., JX. Józef Karaczowski, pleban obr. gr. w Uścieczku 5r., pp. Karol Korcezyński, dzierżawca Iwania 1r., Henryk Gurski, dzierżawca Słonego 5r., JX. Jan Kisielewski, pleban obr. gr. w Nyrkowie 1r., pp. Teofil Romer, rządca ekon. w Czerwonogrodzie 3r., Ludwik Winnicki, dzierżawca Nyrkowa 10r. b) Z kolekty p. Leona barona Brunickiego: pp. Jan Joz 10r., Józef Ostrowski 10r., Maurycy baron Brunicki 10r., Remiszewski 10r., Łukaszewicz (?) (nieczytelnie) 10r., Chrzanowski 5r., Roman Skólski 5r., Nikodem Skólski 10r., Mikołaj Brzycki 2r. c) Z kolekty p. Waleryana Podlewskiego: JX. Alexy Czemeryński, paroch obr. gr. w Kosowie 1r., p. Józef Bogdanowicz, właśc. Kosowa 15r., JX. Dymitr Głowacki, pleban obr. gr. w Łaskowcach 1r., pp. Wojciech Ochocki, właśc. Wierzbowca 15r., Kallixt Ochocki 5r., JX. Kulczycki, pleban obr. łac. w Budzanowie 3r., pp. Alex. Perekładowski, właśc. Budzanowa 5r., Ulanicy z Słobódki 5r., Józef Zarudzki, właśc. Rydodub 5r., Henryk baron Heydel, właśc. Romaszówki 15r. d) Z kolekty p. Piotra Wasilewskiego: pp. Piotr Wasilewski, właśc. cz. Uhrynia 5r., Wincenty Lisieniecki, właśc. cz. Uhrynia i Zalesia 6r., pani M. Borkowska (z Czortkowa) 10r., p. Fryderyk Plattner 10r., konwent XX. Dominikanów Czortkowski 5r., p. Ludwik Nass 1r., JX. Józef Szmerkowski, pleban gr. kat. Czortkowski 1r., p. Julian Strumieński 2r.

Na gospodarstwo wzorowe.

I. W kancelaryi Towarzystwa gospod. gal.: PP. Jan Olechowski z Winiatyniec 25r., Seweryn hr. Dunin Borkowski z Szuparki 25r., Szymon Osniatowski z Janczyna 25r., Kazimierz hrabia Badeni 50r., Michał Gnoiński 25r., Marcelli Tarnawiecki 25r. II. Przez c. k. urząd obwodowy Czortkowski. a) Z kolekty p. Krzysztofa barona Błażowskiego: Pan Krzysztof baron Błażowski, właśc. Jazłowca 50r., JX. Kaliniewicz Jan, proboszcz obr. łac. w Jazłowcu 5r., JX. Antoni Zahajkiewicz, pleban obr. gr. w Jazłowcu 5r., pan Stefan Łucki, oficyal. ekon. w Burakówce 30k., JX. Chryzanty Horbaczewski, pleban obr. gr. w Chmielowej 1r., JX. Mikołaj Steblecki, admin. obr. gr. w Beremianach 1r., pp. Stanisław Wolański, właśc. Przedmieścia 5r., Konstanty Szumlanski, dzierżawca Szutrominiec 10r., JX. Bazyli Antoniewicz, pleban obr. gr. w Lataczu 2r., pp. Bujaowski, dzierżawca Latacza 2r., Henryk Gurski, dzierżawca Słonego 5r., JX. Jan Kisielewski, pleban obr. gr. w Nyrkowie 1r., JX. Ignacy Frankowski, proboszcz obr. łac. w Czerwonogrodzie 10r., p. Jakób Siemiginowski, właśc. Torskiego 15r. b) Z kolekty p. Leona barona Brunickiego: Pan Leon baron Brunicki 25r., c) Z kolekty pana Waleryana Podlewskiego: JX. Alexy Czemeryński, paroch obr. gr. w Kosowie 1r., p. Józef Bogdanowicz, właściciel Kosowa 15r., JX. Dymitr Głowacki, pleban obr. gr. w Łaskowcach 1r., pan Wojciech Ochocki, właściciel Wierzbowca 15r., pani Honorata Mysłowska, właściciel Zwiniacza dukata złotem czyli 5r.40k., JX. Kulczycki, pleban obr. łac. w Budzanowie 3r., pp. Alexand. Perekładowski,

właśc. Budzanowa 5r., Henryk baron Heydel, właśc. Romaszówki 15r. d) Z kolekty p. Piostra Wasilewskiego: Pan Piotr Wasilewski, właśc. cz. Uhrynia 25r., pani M. Borkowska (z Czortkowa) 25r., pp. Hieronim Sadowski (z Wygnanki) 25r., Fryderyk Platter 5r., konwent XX. Dominikanów Czortkowski 10r., p. Ludwik Nass 2r., JX. Józef Szmarykowski, pleban gr. kat. Czortkowski 2r., pp. Ant. Angielczykowski 2r., Zabłocki 1r., Antoni Eudun (nieczytelnie) 5r., Andrzeja Kossowski, mechanik 2r., Franciszek Rudrof 5r., Juda Perl, właśc. Wygnanki 5r., Franciszek Brzedowski z Czerkawszczyzny 25r.

Suma piątej listy 450 zlr. 8 kr. 512 zlr. 10 kr.
 Dodawszy sumę czterech pierwszych list 730 „ — „ 8172 „ 30 „
 Będzie 1180 „ 8 „ 8684 „ 40 „

Ogół pięciu list wynosi 9864 zlr. 48 kr.

(Toast Jego c. k. Apostolskiej Mości podczas uczty w Temeswarze d. 14. b. m.)

Temeswar. Podczas uczty dworskiej dnia 14. b. m. o godzinie 4. wznosił J. M. Cesarz toast temi słowy:

„Na szczęśliwe powodzenie Wiernych i w cześć poległych przy spełnieniu swego obowiązku.“

(Dekoracje. — Ułaskawienia.)

Peszt, 20. czerwca. Gazeta Peszteńska zawiera w urzędowej części co następuje:

J. c. k. apostolska Mość raczył do J. E. fml., wojskowego i cywilnego gubernatora hrabi Coronini wydać następujące pismo:

„Nadaje Janowi *Bellovics*, kupcowi i miejscowemu dyrektorowi szkół Banaeckich w Komlos złoty krzyż zasługi z koroną, Pawłowi *Bibics*, serbskiemu wikaremu parafialnemu, dyrektorowi szkół w Melencze złoty krzyż zasługi, katolickiemu nauczycielowi w Szekest, Michałowi Huber, rumuńskiemu nauczycielowi w Mesits pod Werschetz, Janowi Mersits, notaryuszowi miejscowemu Hugonowi Herdt w Rekasch w Banacie i introligatorowi w Temeswarze Florianowi Rund srebrny krzyż zasługi z koroną.

Dekoracje przyłączone są tutaj dla rozdania pomienionym.

Temeswar, 16. czerwca 1852.

Franciszek Józef, m. p.

— J. M. Cesarz raczył ułaskawić następujących więźniów fortecnych w Temeswarze, a mianowicie: Wita Popow, Józefa Wincze, Demetra Gusweis i Jana Greger, tudzież żeńskich więźniów: Katarzynę Kukutkę, Martę Lazarowic, Katarzynę Birach, Jekę Sironcza, Matyę Chachic, Papę Zsivkowie i Rezykę Ostoich z darowaniem reszty kary więzienia, zaś Karolinie Konstantynowic i Jelce Rubeic opuścić połowę kary.

Najwyższy ten akt łaski ogłoszono dzisiaj pomienionym osobom, które wiadomość tę przyjęły ze łzami w oczach i szczerem przyrzeczeniem poprawy na przyszłość.

Temeswar, 16. czerwca 1852.

(A. B. W. Z.)

(Ułaskawienia.)

Wiedeń, 23. czerwca. Najwyższem postanowieniem z dnia 16. czerwca r. b. raczył Jego ces. król. Apostolska Mość licznych za udział w powstaniu węgierskiem na kilkuletnie więzienie w fortecy skazanych byłych c. k. oficerów zupełnie i częściowo ułaskawić, a niektórym opuścić karę — na mocy tego najwyższego postanowienia wypuszczono ich 103 na wolność. Trzydzieści dwie osób skazanych dla tej samiej przyczyny stało się także uczestnikami łaski Ce-

sarskiej i będą miały odsiedzieć tylko jeszcze dwa, i cztery lata i połowę kary. Z tej kategorii, której karę znizono na dwa lata, można było uwolnić już teraz 99 indywiduów. Czterem opuszczono zupełnie karę w fortecy.

(L. k. a.)

(Depesza telegraficzna.)

Peszt, 23. czerwca. Przed dwunastą godziną w południe przybył tu Jego c. k. Apost. Mość w najlepszym zdrowiu z powrotem z Jaszbereny.

(L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 25. czerwca 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 98⁷/₁₆; 4¹/₂% 87⁷/₈; 4⁰/₈ 78³/₄. 4⁰/₈ z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 327¹³/₁₆. Wied. miejako bank. —. Akcje bankowe 1379. Akcje kolei pól. 2065. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 719³/₄. Lloyd —.

Portugalia.

(Projekt względem zniesienia majoratów.)

Lizbona, 9. czerwca. Minister Scabra podał między innymi także i projekt względem zniesienia majoratów: cios ten wymierzony jest przeciw Miguelistom, do których większa część dawnych rodzin należy. Powszechna w kraju niechęć, nagły wzrost miguelistowskiego stronnictwa, ożenienie się Dom Miguela, a najbardziej obawa wyniknąć ztąd mogącego potomstwa niepokoja mocno rząd i takzwane konstytucyjne stronnictwo. Jakoż tej jedynie obawie należy przypisać po największej części względy septembrystów ku terażniejszemu ministeryum; wszystkie bowiem fakcje rewolucyjne obawiają się jak najmocniej rewolucyi.

Hiszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 11. czerwca. Żaden z trzech proponowanych kandydatów nie chciał przyjąć departamentu wojny. Na wyraźne żądanie królowej podjął się tego stanowczo już generał Pavia, margrabia Novalliches, dotychczasowy generalny inspektor piechoty; generała zaś Don Juan de Lara mianowano w jego miejsce generalnym inspektorem piechoty. — Królowa nie uda się już w zamierzoną dawniej podróż, lato przepędzi raczej w La Granja, i do 25go b. m. pozostanie w Aranjuez, 28go b. m. odbędzie w Madrycie wielki przegląd wojskowy. Wszystkie oddziały wojskowe z Kastylii, Aragonii i Estremadury odkomenderowano już w tej mierze do stolicy. Liczba ich wynosić będzie 35 do 40,000 żołnierza. Królowa niechęć obciążać skarbu publicznego, poniesie z własnej szkatuły kosztą tej dyslokacyi, a ministrowie obiecują sobie wiele po tym przeglądzie. (P. G.)

Anglia.

(Uczta w pałacu Buckinghamskim. — Posiedzenie izby niższej. — Proklamacya królewska.)

Londyn, 17. czerwca. Wczoraj była suta uczta w pałacu Buckinghamskim. Z gości znajdowali się na niej księżna Kent, francuski poseł z hrabiną Walewską, austriacki poseł z hrabiną Colloredo, hrabia Aberdeen, lord i lady John Russell, równie jak jeden z członków terażniejszego gabinetu, to jest Sir J. Pakington z swą małżonką.

— Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* zabrał głos pan *Keogh*, dla zwrócenia uwagi na wydaną królewską proklamacyę, którą katolickim księżom zakazano występować publicznie w swym ornatcie. Zapytał, czyli ta proklamacya jest także dla Irlandyi obowiąz-

Swaty na Rusi.

(Ciąg dalszy.)

Ołtarzowski przypatrywał się z ciekawością i śmiał się, mówiąc: — Bo to hołota mospanie z całego świata. Ot widzisz, tamtej się suknia rozsznurowała a ona hula przeto jak gdyby nic. A ta uważasz, jakie-to ma trzewiki! A tamta, patrz jak się mizdrzy do gospodarza, jakby to już jutro miała z nim iść do ślubu.

— Hej dajcie-no wina! — krzyknął w tym momencie Starosta, i przystąpiwszy do nas, pijanym głosem do nas rzecze: A Waszmość się nie ruszycie! to w Sanockim już nie tańczą?

— Nie, rzekłem, u nas już od kilku lat nikt o tańcu nie myśli.

— Widać to po was — odpowie on — bo nosy macie tak długie, że wam aż po niżej brody sięgają.

— Kiedy bięda JW. Panie, trudnoż nieść nos do góry.

— Ej! co tam! duższy ja niżli bięda, — kiedybym się jej dał dzisiaj wziąć za nos, to onaby mnie jutro wzięła się do czupryny. Ale może choć czém się pogościcie, hej! wina! kozacze!

Głodniśmy byli i spragnieni, więc do gościny nie potrzeba nas było po dwa razy zapraszać. Przeszliśmy tedy zaraz do innej izby, w której stół nakryty i doskonałem jadłem zastawiony, jakoż i wino było jedno stołowe we dzbanach srebrnych, drugie lepsze w butelkach.

I u nas tańczą pomimo złych czasów, i u nas piją też nie pomalu, i u nas biędzie się w łatwy sposób brać za nos nie dają — ale u nas pamiętni są decorum i godności szlacheckiej, bo u nas do-

bra jest Szlachta, pomimoto, że nie mają gwiazd i księżyców w swych szczytach, mało-co nawet nie lepsza od tych, którzy to mają.

Tak sobie mówiąc, zasiedliśmy z Ołtarzowskim w owej izbie jadalnej i przy rozmowie posilaliśmy się i popijali, ale pod miarę. A że nam tam dobrze było i przez nieszczęścia i smutne serca nasze ani nam w myśli być mogła inna nad stateczną gawędę zabawa, tedy siedzieliśmy tam więcej godziny, i bylibyśmy Bóg wie jak długo ztamtąd się nie ruszali, gdyby nie to, że się krzyk jakiś poderwał w sali. Wstaliśmy z miejsc naszych i poszliśmy tam, ale dopiero było się czemu przypatrzeć: Starosta i Ostrowski puścili się także w taniec, — muzyka rznie od ucha a oni hulają ze szlachećnicami, że aż światła gasną po ścianach a strzęple odlatują z podłogi.

— Hi! ha! hi! ha! — woła pan Pułkownik i aż przysiadł do ziemi a hula.

— Hajze, hajze! Ostrowski! dalej za mną skocznego! — woła starosta śpiewającym głosem na całe gardło i rznie naprzód że aż węgly się trzęsą i szyby w takt pobrzękują. Dopieroż inni za nimi pokrzykując każdy wedle swojej fantazyi, — a szlachećniczki aż podlatują w powietrze ze swojemi szalami i fiokami, a wszystkie czerwone na twarzach jakby piwonie, kiedy dobrze rozkwitną.

Ledwieśmy co weszli w tę salę obracającą się prawie za szalonych taneczników kołem, zaraz nas wir porwał ze sobą i musieliśmy sunąć się pod ściany, aby się gdzie dostać do kąta i dostaliśmy się rzeczywiście, ale do owej galeryi tylko, za którą schowana

zująca, i czyli tam urzędownie publikowaną będzie. Zapytuje na ten przypadek, czyli jeneralny prokurator dla Irlandyi włoży na katolicki kler odpowiedzialność za to, co ten kler od czasu emancypacji katolików z roku 1829 bez przeszkody uczynił, gdy żadne ministerjum o to się nietroszczyło. Sekretarz stanu spraw wewnętrznych, pan Walpole odpowiedział, że doniesiono rządowi, że pewien katolicki biskup w Irlandyi wykonał bezprawnie publiczną procesję, poczem rząd oznajmił mu, że zapewne przez pomyłkę przestąpił ustawę, dla tego niewda się sadownie w tę sprawę w nadziei, że taka nieprzyzwoitość więcej powtórzoną niebędzie. Sądzi on, że ta przestroga jest dostateczną, i że tam nic więcej czynić niepotrzeba, chyba gdyby istnąca ustawa znowu naruszono. Zdaje się, iż mają zamiar zaprowadzić znowu religijne procesje w Irlandyi, chociaż się one już od kilkuset lat nieodbywały.

— Królewska proklamacja przeciw katolickim procesjom i przeciw występowaniu publicznie na ulicy w ubiorze katolickiego kleru i zakonu jest następującej osnowy: „Wiktorya R. Zważywszy, iż parlamentowym aktem, wydanym w dziesiątym roku panowania Grzegorza IV. na korzyść rzymsko-katolickich poddanych Jój król. Mości rozporządzono, że żaden rzymsko-katolicki ksiądz i żaden członek jakiegokolwiek religijnego zakonu, towarzystwa lub korporacji rzymskiego kościoła niepowinien gdzie indziej wykonywać obrządku lub ceremonii rzymsko-katolickiej wiary, albo chodzić w ubiorze swego zakonu, tylko w zwyczajnych miejscach katolickiego nabożeństwa albo w domach prywatnych, następnie zważywszy, że nam przedstawiono, że katolicy księża w duchownym swym ubiorze na gościńcach i innych miejscach publicznych wykonywali obrządki i ceremonie rzymsko-katolickiej religii, że spółnie z wielu osobami w świątecznym ubiorze, śród procesji nosili chorągwie i przedmioty czyli symbola swej części boskiej ku zgorzeniu wielkiej części Naszego ludu i narażenia na niebezpieczeństwo publicznego spokoju; nakoniec zważywszy, iż Nam przedstawiono, że takie naruszenie ustawy w pobliżu miejsc publicznej czci boskiej nastąpiło podczas nabożeństwa, a to w taki sposób, że zebrana w kościele gmina była przezto roztrągniona, z téj przyczyny i po naradzeniu się z Naszą tajną radą mieliśmy sobie za powinność, wydać niniejszą proklamację i wszystkim tym, których się to tyczy, oznajmiamy, że lubośmy postanowili, bronić Naszych rzymsko-katolickich poddanych w używaniu ich praw i religijnej wolności, jednak z drugiej strony wolą Naszą jest przeschkodzić i przytłumić ponawianie się wszystkich wymienionych wykroczeń, przez które przestępcy ulegają przepisanyim ustawami karom i przez które pokój Naszego terytorium na niebezpieczeństwo narażony być może. Dano w Naszym dworze w pałacu Buckinghamskim dnia 15. czerwca, w roku Pańskim 1852, a w piętnastym Naszego panowania. Boże zachowaj Królowe!”

(Gaz. Pr.)

Francya.

(Dekreta prezydenta republiki. — Ciało prawodawcze.)

Paryż, 18. czerwca. Dzisiejszy *Monitor* urzędowy zawiera dekret prezydenta republiki regulujący urzędowe prerogatywy nowo mianowanych burmistrzów i adjunktów miasta Lugdunu.

Następnie zawiera *Monitor* rozporządzenie mocą którego utworzony dekretem konfiskacji przeznaczony dla żołnierzy i podoficerów medal, który dotychczas wyjątkowo nosili oprócz prezydenta republiki jako szefa armii, także marszałkowie, teraz także wyjątkowo nadany jest dziesięciu jeneralom dywizyi: Castellane, Gemeau, Magnan,

konwulsyjnymi smyczków i twarzy ruchami, szalenie przygrywała kapela. Niewygodne to miejsce było, bo nam rzniete i dęte instrumenta rznęły i dęły w same ucho, ale cóż było robić, kiedy taniec szedł swoim torem, a skoki i pokrzykiwania podwojały się jeszcze i przy ochrypniętych gardłach a wielkim animuszem krzykających, aż wszystkie nerwy w nas rozdzierały. Stoimy więc tak i patrzymy, aż kiedy jedną razą któryś tanechnik się dobrze zawinał, tak mnie popchnął, że aż musiał wskoczyć w środek galeryi pomiędzy muzykantów. Już mnie to pierwej było zadziwiło, dlaczego ta galerya nie jest w sposób sztachetów zrobiona, jakto było zwyczajem, i dlaczego cała kapela siedzi tak blisko tej ścianki i tak nieruchomie, że się żaden z nich przez cały wieczór ani poruszył, — ale teraz mi się to wyjaśniło. Bo kiedy spojrział pomiędzy nich — ani jeden z nich nie miał ani hajdawerów ani bótów na sobie, tylko tak jak ich Bóg stworzył, kurty powkładali na siebie i z po-za zakrytej galeryi paradowali jakby najporządniej umundurowana kapela. Rzeknę to Oltarzowskiemu, a on na to: A toś ty o tem nie wiedział? Nigdy Starosta innych uniformów nie sprawia swym muzykantom, bo powiada, że to hołota i kiedyby im podawał hajdawery i bóty, toby pouciekali zaraz drugiego dnia i niemiałby kto grać na pokojach.

Wyraziłem moje zadziwienie nad tym Starosty dowcipem, a Oltarzowski mi rzekł:

— Widzisz, otóż odkąd Staroście pierwsza żona umarła, to tutaj sześć dni takich jak dzisiaj jest w każdym tygodniu, tylko jeden Piątek jest wyjęty od gry w karty, od pijatyki i od lusztyków. Co Czwartku przyjeżdża tutaj ksiądz Bernardyna z pobliskiego kla-

Randon, Leroy de St. Arnaud, Schram, Ducos de la Hitte, d'Hautpoul, Baraguayd'Hilliers i Regnault de St. Jean d'Angely. Minister wojny, który także i siebie umieścił w liczbie udekorowanych tym medalem, powiada w swoim wniosku: „Mam zaszczyt proponować panu, Mości Księżu, abyś zaszczytną prerogatywę także i na jenerałów rozszerzył raczył, którzy pod rządem Pańskim zajmowali posady ministrów, albo mieli naczelne dowództwo. Ci jenerałowie będą się chlubić tem iż otrzymają szlachetny znak przypominający im pierwsze ich kroki w zawodzie wojskowym, a żołnierz, widzący ten znak na ich piersi, pojmie, jaką wartość ta nagroda ma w oczach Waszej książęcej Mości“. Równocześnie rozdano ten medal znowu 167 podoficerom i szeregowym wszelkiej broni, między tymi jest 58 od żandarmerji i kilku Arabów.

Ciało prawodawcze. Posiedzenie z 18. czerwca. Po odczytaniu rocznego sprawozdania komisji zajmującej się nadzorem kas amortyzacyjnych, odczytał prezydujący Billault kilka projektów do ustaw: względem kolei żelaznej z Paryża do Cherbourg; względem koncesyi kolei żelaznej z Bordeaux do Cette; względem kredytu 120,000 franków na założenie nowego muzeum na przedmioty, które były własnością osób panujących w Francji; względem nadzwyczajnego kredytu 400,000 franków na wsparcie szpitalów i zakładów dobroczynnych; względem dodatków do budżetu na rok 1853. Następnie przedłożył p. Chasseloup Laubat sprawozdanie o projekcie budżetu na rok 1853. Minister Stanu oznajmił zgromadzeniu, że sesya terażniejsza stanowczo ma być zamknięta dnia 28. b. m. a dyskusya nad nowemi ustawami podatkowemi odroczone ma być do przyszłej sesyi.

(Dekret względem nowej organizacyi gwardyi narodowej w Algeryi.)

Paryż, 19. czerwca. Dzisiejszy *Monitor* zawiera dekret względem nowej organizacyi gwardyi narodowej w Algeryi; powiedziano tam między innemi, że tamtejsza milicya urządzoną być ma nietylko do utrzymania publicznego porządku i zabezpieczenia własności ale także w razie potrzeby do wspólnego udziału z armią przy obronie kraju! Organizacya milicyi algierskiej odbywa się według gmin i według upodobania jeneralnego gubernatora, który zupełnie jak rząd we Francji nieograniczoną ma władzę co do jej użycia, zasuspendowania lub rozwiązania. Na rozkaz władz mogą milicye komunalne być ściągnięte i użyte do służby za obrębem gminy. Wszyscy Francuzi i cudzoziemcy liczący 18 lat obowiązani są do służby w milicyi; także krajowi Arabowie mogą być do niej przyjęci. Ale wszędzie wybierają władze przez osobno ku temu mianowane komisye, zdolne indywidualnie do milicyi, tak że i tam gwardya narodowa nie jest powszechnem uzbrojeniem obywateli, tylko rodzajem doborowej siły zbrojnej w duchu rządu. Znaczną siłą zbrojną niebędzie zresztą gwardya narodowa w Algeryi, gdyż przed pół rokiem tylko około 18,000 ludzi liczyła.

(P. Z.)

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 17. czerwca. Familia Orleańska kazała już przystąpić do sprzedaży należących do niej dóbr, które dekretowi z 22go stycznia podpadają, to jest, które do niej według prywatnego prawa należą. Są to piękne lasy, położone w departamencie górnej Marne i należące do królowej Amelii.

— W Valenciennes skonfiskowała cłowa władza pewną liczbę drukowanych w Londynie pamfletów pod tytułem: „Tajamnice 2. grudnia.“ Wytoczono w tej mierze indagacye.

sztoru i lubo, tak jak to widziałeś wczoraj, przez ten dzień jeszcze pije i gra w karty z Starostą, to jednak w Piątek rano biczuje go za to na chwałę Bożą dyscyplinami i czyta potem Mszę świętą w kaplicy, której Starosta wraz z całym dworem swoim słucha z największą skruczą i pokorą. O południu dają postny obiad i cały dzień potem przechodzi to na niesporach, to na innych czytanych i mówionych modlitwach. W sobotę jeszcze jako tako, ale w niedzielę poczyna się znowu lusztyk taki sam jak owo go widzisz.

— Hi! ha! hi! ha! Hajże, hajże, Ostrowski! — wraz z tańcem szalonym trwało jeszcze z jakie pół godziny, a śród tego czasu roznoszono wino w puharach na tacy i każdy tej płci lub owej pić go musiał, jeżeli niechciał dostać od Starosty jakiego nieprzyzwoitego żartu lub komplimentu. I my też braliśmy puhary i piliśmy jak najrzetelniej. Po chwili atoli kapela poczęła już słabnąć, a niektóre instrumenta całkiem umilkły, — świece gasły po jednej, — kilkanaście osób uspiionych leżało to w tejże samej sali po kątach, to po innych całkiem ciemnych pokojach, — a przy tańcu pozostało tylko par kilka, z których każda, jakby ptak postrzelony, podrywała się z miejsca, podlatywała na chwilę i zaraz upadała przy którejkolwiek ścianie. Było też już około północy, — za chwilę więc muzyka całkiem ustała, świece już tylko tu i owdzie migwały, a podczas kiedy śród ciszy tylko czasem jaki klarynet, a czasem jaka trąba obudzona chrypliwym głosem się odezwała, pary tańczących całkiem pozniakały ze sali.

Myśmy też także poszli spać z Oltarzowskim.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— Ułaskawiono znowu sześciu uwiezonych w twierdzy Bice-tre koło Paryża insurgentów czerwcowych.

— Dla wynalazcy fotografii, Daguerre, stawiają teraz przepyszny pomnik w Brie sur Marne. (P. Z.)

Włochy.

(Obrady na posiedzeniu rzymskiej rady państwa.)

Rzym, 8. czerwca. Na ostatnim posiedzeniu rady państwa przysłała pod obrady kwestya znajdująca pomiędzy ludnością odgłos powszechny. Wiadomo, że niedługo za ministeryum p. Rossi przyzwolono było nareszcie duchowieństwu po silnym oporze na zaprojektowaną przez świeckie J. S. papieża ministeryum spłatę dziesięcin i innych średniowiekowych danin, ciążących na gruntach. Pomienione ministeryum podawało środek ten za konieczny i niennikniony. Nie tajno też, że *wolnych* posiadłości prywatnych we Włoszech najmniej naliczy w państwie kościelnym, gdzie duchowieństwo oddawna już usiłowało systematycznie stać się choć w części współnikiem świeckich majątków, obciążając je hipotekami i niesplacalnemi dziesięciami. Wówczas wyrzeczono i zadekretowano spłatę z zasady, lecz później dla zaszłych niepokojów politycznych zapomniano o tem wcale, a w końcu za powrotem papieża do Rzymu ogłoszona była partya panująca całą tę rzecz za akt nielojalny. Tymczasem zaszły inne okoliczności, a zdanie dawniejszego przeciwnika tych zmian wielce się zmieniło. Poznano i tam nareszcie, że przy ciągłych kłopotach finansowych rządu nawet jeszcze i na wypadek dłuższego spokoju, trzeba będzie na długo zatrzymać dotychczasowe podatki nadzwyczajne od posiadłości leżących, przezco też i dochód z dziesięciny znacznie ucierpieć musi. A że przy terażniejszym składzie rzeczy może łatwo nastąpić dalsze i progresyjne powiększenie nadzwyczajnych podatków od gruntów posiadłości, przeto samo duchowieństwo stara się teraz o przywrócenie uchylonego dekretu tego, chociaż nie bez pewnych modyfikacyi. Sprawę tę przedłożono już J. S. papieżowi do rozstrzygnięcia. (G. Pr.)

Turecja.

(Firman rządowy modyfikujący prawodawstwo względem pożyczki. — Uczta dla p. Stratford Canninga.)

Piszą z Konstantynopola pod dniem 10. czerwca. Gazeta tureckiego rządu ogłosiła niedawno cesarski firman, którym główne postanowienia nowszego prawodawstwa względem pożyczki zmodyfikowano. *Maximum* mających się płacić prowizyi postanowiono w nim po 12 procent rocznie; jako ostatni termin spłaty wyznaczono przeciąg pięciu lat. Będący w mowie firman nie ma wstecz działającej mocy. Tak zwane pod prywatną pieczęcią zawarte pożyczki znoszą się na przyszłość; wszystkie sprawy hipotekarne należy w radach jeneralnych właściwych prowincyi załatwiać. — Angielska gmina dała pod przewodnictwem swego przełożonego Sir Black na cześć odjeżdżającego angielskiego posła Stratford Canninga, terażniejszego lorda Redcliffe sutą ucztę pozegnawczą. (L. k. a.)

Chiny.

(Wiadomości o powstaniu w Chinach.)

Ostatnie wiadomości o powstaniu Chińskiem sprzeciwiają się znowu jedne drugim. I tak *Overland China Mail* zaprzecza klęski wojska rządowego, podczas gdy *Overland Friend of China* utrzymuje, że położenie dynastji Mandzju jest rozpaczliwe. Według niego przyczyna, że Tien-Teh nie wkroczył jeszcze do Pekinu, zależy tylko w tem, gdyż on, podobnie jak Fabiusz Kunktator, woli swych przeciwników utrudzeniem znękać, nizeli jednym ciosem porazić. Jakoż *Overland Friend* łączy już przesadzone nadzieje z pogłoską, że gubernator Kantonu, Yeh, przerażony odpadnięciem cesarskiego korpusu liczącego 18,000 ludzi, który się rzucił do sąsiedniego murem opasanego miasta, udał się do Anglików i Amerykanów o pomoc. Faktem zdaje się być tylko to, że powstańcy (jak już doniesiono), zajęli miasto Ng (Wu) Chau Fu, ale po odebraniu kontrybucyi opuścili je znowu, co nie najlepsze rzuca światło na ich siłę i plany. Bo ponieważ ten plac położony na północnym brzegu rzeki Perłowej, panuje nad wodnym traktem do Kwangsi, i ztamtąd łatwo może być przecięta komunikacya Kantonu z głąbią kraju, więc powstańcy byliby go niezawodnie obsadzili, gdyby przedsiębiorstwo ich głównie rabunku nie miało na celu. Zresztą jeneralny gubernator Seu, znajdujący się obecnie w Kaou Chowfoo, jest dotychczas w łasce u swego Cesarza, który mu niedawno, w czasie wydanego mandarynom dekretu potwierdzenia, swoje szczególniejsze upodobanie oświadczył.

— Makao, posiadłość Portugalska nie znajduje się w kwitnym stanie. Budżet na rok 1852—53 okazuje przychód 34,192 taelów w obec wydatków 68,975 taelów, a zatem niedobór wynoszący niemal 10,000 funt. sztr. (A. B. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 19. czerwca. W pierwszej połowie b. m. płacono na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie w przecięciu za korzec pszenicy 10r.48k.—9r.36k.—9r.36k.; żyta 8r.36k.—7r.54k.—7r.36k.; jęczmienia 7r.12k.—7r.6k.—6r.48k.; owsa 4r.—3r.12k.—

3r.24k.; hreczki 8r.—6r.48k.—6r.24k.; kukurudzy 7r.32k.—7r.48k.—0; kartofli w Samborze 2r.12k. Za cełnar siana 1r.4k.—1r.12k.—1r.50k. Sag drzewa twardego kosztował 7r.—5r.30k.—7r., miękkiego 5r.36k.—4r.40k.—5r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4¹/₅k.—4k.—4k. i garniec okowity po 1r.4k.—2r.8k.—1r.55¹/₅k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 25. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	32	5	37
Dukat cesarski	5	36	5	41
Półimperyał zł. rosyjski	9	40	9	44
Rubel śr. rosyjski	1	52	1	53
Talar pruski	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	24	1	25
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	83	35	83	48

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. czerwca 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	83	30
Przedano " " 100 po	84	—
Dawano " " za 100	—	—
Ządano " " za 100	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 25. czerwca)

Amsterdam — 1. 2. m. Augsburg 117¹/₂ l. uso. Frankfurt 116³/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 173¹/₄ l. 2. m. Ljwurna — p. 2. m. Londyn 11.45. l. 3. m. Medyolan 117¹/₂. Marsylja 139¹/₄ l. Paryż 139 l. Bukareszt 229. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 98⁷/₄. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 23. czerwca o pół do 2giej po południu.)
Ces. dukatów stęplowanych agio 25¹/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 24³/₄. Ros. Imperyały 9.41. Srebra agio 17¹/₂ gotówką.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 19. czerwca.)

Metal. austr. 5% 81¹/₈; 4¹/₂ 73³/₈. Akcje bank. 1368. Sardyńskie —. Hiszpańskie 44¹/₄. Wiedeńskie 101. Losy z r. 1834 187; 1839 r. 110¹/₄.

(Kurs giełdy berlińskiej z 21. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102¹/₂ p. 4¹/₂% z r. 1850 103¹/₄. 4¹/₂% z r. 1852 —. Obligacye długu państwa 92¹/₄. Akcje bank. 102¹/₂ l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96¹/₂; Pol. 500 l. 88¹/₂; 300 l. 152¹/₂ l. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. nne złoto za 5 tal. 10³/₄. Austr. banknoty —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. czerwca.

Hr. Dzieuduszycki Włodz., z Przemysła. — PP. Bobowski Konstanty, z Humnik. — Pawlikowski Klemens, z Żółkwi. — Skrzetuski Kazimierz, z Nosowa. — Turczyński Jan, z Żółkwi. — Jaworski Appol., z Ordowa. — Korytowski Erazm, z Tarnopola. — Morawski Konstanty, z Pohorzec. — Malezewski Juliusz, ze Skwarzawy. — Obertyński Leopold, ze Stronibab. — Rucki Konst., z Kolbuszowa. — Skrzyński Władysław, z Zagorzan. — Sliwiński Wojciech, z Zornisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. czerwca.

Hr. Stądnicki Alex., do Czerniowiec. — Hr. Teleki Gustaw, do Brzeżan. — Hr. Konarski Ks., do Chrewty. — Baron Brunicki, do Krakowa. — Romaszkan Ant., do Podhajec. — PP. Poniński Wincenty, do Manasterzysk. — Nowosielski Ludwik, do Zborów. — Niezabitowski Kwiryn, do Płuchowa. — Polanowski Stan., do Żółkwi. — Borkowski Włodz., c. k. szambelan, i Borkowski Alojzy, do Lubieńca. — Kmita Wojciech, do Woliey baryłowej.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. czerwca.

Pora	Barometr w mierze wied. sprwadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 10 67	+ 15°	+ 17°	Połu. Zach. 1	bar. pochm. deszcz
2 god. pop.	27 11 24	+ 16,5°	+ 10°	Póln.-Zach. 2	" " " "
19 god. wie.	27 11 67	+ 12°		eicho	pogoda

TEATR.

Dziś: opera niemiecka: „**Lucrecia Borgia.**“

Jutro: komedia niemiecka: „**Eisenbahnheirath.**“

Przewodnik lwowski.

Kusso albo *Cosso* (kwiat z drzewa *Brayera anthelmintica*) nowy, w medycynie uznany i przez liczne doświadczenia i skutki pomyślnie sprawdzony środek przeciw *soliterowi*. W Aptéce H. Lanerego pod Opatrznością.

— *Proszek Seidlitzki* (Seidlitz Powders) z bardzo dobrym skutkiem przez najstawniejszych lekarzów używany, a szczególnie w Anglii bardzo rozpowszechniony środek przeciw słabościom żołądka, cierpieniom wątroby, zatwardzeniom, niestrawności, cierpieniom hemoroidalnym, przeciw bicciu serca i uderzeniom krwi do głowy. W Aptéce H. Lanerego pod Opatrznością.

— Wystawa bydła i narzędzi gospodarskich odbędzie się dnia 28. 29. i 30. b. m. na targowicy wełny, obok ogrodu pojezuickiego.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 28.